

# GAZETA W. KSIĘSTWA POZNAŃSKIEGO.

**PRZEDPŁATA:**

czwarterocznie dla miasta Poznania 1 tal. 20 sgr.  
na całe Prusy 2 tal.

**INSERATY:**

1 sgr. 3 fen. od wiersza na 1/2 szerokości  
przyjmują się tylko w ekspedycji.

Drukiem i nakładem Drukarni Nadwornej W. Deckera i Spółki w Poznaniu. — Redaktor odpowiedzialny: N. Kamiński w Poznaniu.

**Telegraficzne wiadomości.**

Londyn, 15. Grudnia. — Poselstwo prezesa Stanów Zjednoczonych potępia rozdwojenia wewnętrzne i przemawia z umiarkowaniem o sporach zagranicznych. Co się tyczy sporu z Anglią, ten poczytuje poselstwo za załatwione i opłata cła zundowego odbywać się będzie ze strony amerykańskiej aż do Czerwca r. p. z protestacją.

Triest, 13. Grudnia. — Przybil tu parowiec z Aleksandryi z pocztą indyjską. Z Kalkuty donoszą, że na dniu 1. Listopada wypowiedziana została tam wojna Persyi, a ostatni oddział floty angielskiej wypłynął d. 13. Listopada z Bombay. Pięć tysięcy wojska angielskiego miało obsadzić Karrak i Buszир. W Indyach panuje spokojność.

Turyń, 10. Grudnia. — Izbowi ma być przedłożony projekt względem zaciągnięcia pożyczki 50 milionów lirów.

Aleksandria, 7. Grudnia. — W Styczniu rozpoczną się roboty około kopania kanału słodkiej wody z Nilu.

Kair, 5. Grudnia. — Wicekról Egiptu udał się z różnymi dygnitarzami państwa i panem Lessepsem i Popolani do Sudanu. W Chartum powita go król abisyński Teodor, dokąd się uda wraz z biskupem Salama. Wyprawa złożona z uczonych uda się do białego Nilu w d. 15. b. m.

Bombay, 18. Listopada. — Mówią, że skoro Anglicy obsadzą Buszир położony w prowincyi perskiej Farsistan, na międzymorzu znajdującem się na zatoce perskiej, natenczas Rosya zajmie Astrabad.

Berlin, 16. Grudnia. — Najj. Pan raczył udzielić podsekretarzowi stanu Lucas de Palacio y Magarola w ministerstwie spraw zagr. rzeczypospolitej meksykańskiej, order orła czerwonego 2 kl., szefowi wydziałowemu w temże ministerstwie Jose Rafael Larannaga order orła czerwonego 3 kl., byłemu podpułkownikowi i radcy miejskiemu Seebach w Erfurcie i proboszczowi Oertel w Kirn order orła czerw. 4tej klasy, tudzież byłemu dozorczy poborowemu Demsky w Paderbornie powszechną oznakę honorową.

Berlin, 14. Grudnia. — Najświeższe wiadomości. W naszej stolicy obiega pogłoska, że armia postawiona zostanie na stopie wojennej. Pogłoska ta zapewne powstała w skutek zakupu znacznych zapasów zboża przez rząd i w skutek obrotu, jakie wzięły sprawy newszatelskie. Rada związku niemieckiego wydała w tej mierze pamiętnik obszerny, zawierający 91 stronnic *in quarto*, rozdzielony na 15 rozdziałów. Rozdziały te są następujące: 1) Forma rządu w Newszatel przed powołaniem dynastyi pruskiej. 2) Uchwała trzech stanów newszatelskich na rzecz dynastyi pruskiej. 3) Panowanie pruskiej dynastyi od roku 1707 do 1806. 4) Odstąpienie Newszatelu Francyi. 5) Newszatel po ustąpieniu panowania francuskiego. 6) Zajęcie księstwa owego w imieniu króla pruskiego w roku 1814. 7) Stan polityczny Newszatelu pod panowaniem pruskim. 8) Połączenie Newszatelu z Szwajcaryą. 9) Forma rządu od r. 1814 do 1848. 10) Założenie rzeczypospolitej i jej forma rządu. 11) Stan wyjątkowy w księstwie. 12) Nowy porządek na drodze prawnej. 13) Odpowiedź na zarzut wyjęty z aktu kongresowego wiedeńskiego. 14) Polityczna forma rządu, w stanie dzisiejszym Newszatelu. 15) Skutki. — Do pamiętnika powyższego przyłączone są: 1) Londyński protokół z d. 24. Maja 1852. 2) Reskrypt króla pruskiego z d. 28. Lutego 1806. 3) Nota posłów austriackiego rosyjskiego i pruskiego do rady szwajcarskiej z d. 22. Kwietnia 1814. 4) Patent króla pruskiego do Newszatelczyków z d. 5. Kwietnia 1848. 5) Adres deputacyi newszatelskiej do rady związkowej z d. 1830 pod względem spraw wewnętrznych kantonu. 6) Uchwała rady związkowej z d. 27. Grudnia 1830 we względzie wewnętrznych politycznych stosunków Szwajcaryi.

Akt ten, jak się samo przez się rozumie, napisany jest w duchu ściśle szwajcarskim i wychodzi z zasady wszechwładztwa ludowego, według którego naród newszatelski ma prawo zmiany własnego rządu.

W pamiętniku owym stara się nawet rada dowieść, że król Fryderyk Wilhelm III uznał w r. 1815 to prawo wraz z innymi prawami konstytucyjnymi kantonu. Między innymi powiedziano w tym pamiętniku: Szwajcaryja jest niepodległą, może wszelkie zaprowadzać zmiany wewnętrzne, bez narażenia się na interwencję monarchów podpisanych na traktacie wiedeńskim. Ileż to zmian nie zaszło od roku 1815, bez znalezienia oporu, nie tylko w zmianach następstw na tronach, ale jeszcze w posiadłościach? W szczególnym zaś tym przypadku królestwo pruskie ani traci prowincyi, ani związek szwajcarski nie bogaci się nabytkiem nowego kantonu, ani też nakoniec tem się karta europejska nie zmienia. Newszatelu ani zdobyto, ani wymazano, jego narodowość nie została nadwyrężoną, jego wolność publiczna ustaliła się i powiększyła. Jeżeli potęga wy-

padków sprowadziła zmianę rządu, czyli mocarstwa kongresowe mogą ofiarować pomoc na przywrócenie systematu, który nie wytrzymał próby? Takie przypuszczenie staje się niepodobnem w obec uszanowania okazanego narodowości i niepodległości rządów, jakie wynurzone na ostatnim kongresie paryskim. Wszystkie też mocarstwa europejskie, z wyjątkiem jednego uznały nowy rząd w Newszatelu, bądź wprost, bądź ubocznie, zawieszając z nim stosunki i uznając przez to stan nowy rządu zaprowadzony w roku 1848. Jest to więc czyn dokonany, którego odświeżać nie można. Europa wydała w tej mierze wyrok i od niego zapewne nie odstąpi... Tyle dowodów przytaczamy z pamiętnika szwajcarskiego, na które dzienniki niemieckie nie poczytują za godne odpowiadać dla tego, że okrażają tylko główny rdzeń kwestyi i prawa publicznego zaprowadzonego w Europie.

We względzie kwestyi zundowej donoszą z Berlina, że sprawa ta całkiem załatwioną zostanie w Marcu. Na posiedzeniu onegdajszem izby deputowanych zajmowano się rugami i przyjmowaniem projektów do praw nowych i wniosków.

Projekt we względzie abluicyi ciężarów realnych przysługujących kościołom, szkołom i zakłakom miłosiernym, zgadza się zupełnie z dawniejszym projektem, który dawniej izba panów roztrząsała. Dawniejsze powątpiewania pod względem sprzeczności między niektórymi paragrafami tego projektu a konstytucyą, uchylone zostały przez zmianę 42 artykułu konstytucyi.

W powodach do nowego projektu o rozwodach przytoczono o doczasowem rozłączeniu od stołu i łoża, że landrecht nie ma wprawdzie tego przepisu, ale nie jest on obcym prawu małżeńskiemu ewanigelickiemu i od dawna był przestrzegany we wszystkich krajach wyznania ewanigelickiego.

Berlin, 15. Grudnia. — W nocie z d. 27. Października użala się poseł rosyjski Brunnow, że wiele warunków traktatu paryskiego nie zostało dopełnionych, nie wspomina atoli, że Rosya po zawartym na d. 30. Marca traktacie wszczęła spór o Bołgrad i wyspy Węzowe, i dała powód do niewypełnienia warunków paryskiego traktatu. Dla pana Brunnow, jak mówi gazeta kolońska, są to drobnostki, ale te drobnostki właśnie dały powód do całego obecnego sporu. Drobnostką też nazwać można całą sprawę Dunajową, od której atoli zawisło, czyli Rosya będzie sąsiadowała z jego brzegami lub też nie, a to w innej wersji rzecz niemała, a o niej bynajmniej pan Brunnow nie wspomina. Wątpimy bardzo, aby p. Brunnow pisząc do Petersburga poczytywał sąsiedowanie Rosyi z Dunajem za drobiazgowość.

— W sprawie newszatelskiej nie nowego nie zaszło. Podobno na przypadek wojny wszystko przysposobiono, a gdyby do niej przyszło, wówczas cztery korpusa armii wyruszyłyby na zachód. Podobno Szwajcaryja ma zamiar przesać notę dyplomatyczną do pewnego rządu sobie przychylnego i zamieścić w niej warunki, pod jakimi życzyłyby sobie mieć sprawę tę załatwioną. Jeszcze więc pozostawiona wrótka do pokoju.

— Dziennik wirtzburski pisze: Pewien posiadacz dóbr ziemskich w Frankonii, przedstawił swoim kolegom projekt statutu »frankońskiego stowarzyszenia większych właścicieli ziemskich«, rozciągającego się na kilka powiatów, z siedzibą w Bambergu. Przystępujący do stowarzyszenia składa 1000 złr., a opłaty te stanowią kapitał zakładowy, od którego procenta przeznaczone są na dopięcie celów towarzystwa. Oprócz tego obowiązuje się każdy członek opłacać roczną składkę 25 złr. Stowarzyszenie starać się ma o utrzymanie, powiększenie i stosowne zagospodarowanie własności ziemskiej swych członków; ma wpływać na to, aby większa własność gruntowa osiągnęła godne sobie stanowisko w społeczeństwie i państwie, a usposobienie moralne członków, aby się podnosiło i krzewiło. Dla synów stowarzyszonych mają być utworzone stypendya i zakłady wychowawcze, dla córek prebendy i posagi, dla stowarzyszonych instytut kredytowy. Aby mieć prawo zostania członkiem stowarzyszenia, trzeba być właścicielem ziemskim, pełnoletnim, bawarskim poddanym, używać nieposzlakowanej opinii, i posiadać wyższe ukształcenie, należeć do jednego z uznanych w Bawaryi chrześcijańskich wyznań religijnych i (zupełnie lub w większej części) w obrębie stowarzyszenia posiadać majątność ziemską, opłacającą podatku gruntowego najmniej 50 złr., a przynajmniej do wysokości 25 złr. tegoż podatku wolną od długów. Jak już nadmieniono, nie wymaga się, aby członek towarzystwa był koniecznie szlachcicem.

**Królestwo Polskie.**

Warszawa, 12. Grudnia. — Wypis z protokołu sekretaryatu stanu Królestwa Polskiego:

Z Bożej łaski My Aleksander II., cesarz i samowładca wszech Rosyi, król polski, etc. etc.

Mając sobie przedstawioną przez namiestnika naszego Królestwa Polskiego prośbę pani Matyldy, z baronów Mayran, Abramowicz, małżonki generał-lejtnanta Abramowicza, o nadanie synowi jej z pierwszego małżeństwa, Re-



natowi Kastellaz, sekretarzowi kolegialnemu, urzędnikowi kancelaryi tegoż namiestnika, szlachectwa dziedzicznego, z rozciągnięciem takowego i na wnuka jej Edwarda Kastellaz.

Biorąc na uwagę zasługi ojca prosiącej, barona de Mayran, w zawodzie wojskowym w Rosyi położone, za które ozdobiony był orderem św. Jerzego klasy 4tej, św. Włodzimierza kl. 4ej kokardą i św. Anny kl. 2ej; nakoniec, za odznaczenie się mianowicie w boju przeciw nieprzyjacielowi, posunięty do rangi pułkownika; 32letnią nader użyteczną prosiącą służbę w zawodzie wychowania panien w instytucie św. Katarzyny, równie w zakładach naukowych żeńskich w kraju zakaukaskim i w Królestwie Polskiem, którą jednała sobie stałe najwyższe względy; i 11letnią służbę pomienionego syna jej, w ciągu której odznaczył się w kampanii 1849 roku przeciw zbuntowanym Węgom, a w roku 1854. przeciw Turkom, za co pozyskał rangę ober-oficerską i zaszczycony został orderem św. Anny klasy 3ciej, oraz orderem cesarsko-austriackim korony żelaznej klasy 3ciej.

Postanowiliśmy nadać, jakoż pomienionemu p. Renatowi Kastellaz, w myśl ustępu 5go manifestu najwyższego z dnia 11. Czerwca 1845 roku, dziedziczne szlachectwo naszego Królestwa Polskiego niniejszem nadajemy, mieć oraz chcąc, aby prawa i przywileje takiegoż dziedzicznego szlachectwa i do syna jego Edwarda Kastellaz rozciągnięte były.

Dan w Carskiem Siele, 28. Października 1856 r.

(podpisano) Alexander.

Przez cesarza i króla,

minister sekretarz stanu, J. Tymowski.

— Pod kierunkiem znanego miłośnika myślistwa, księcia Zygmunta Radziwiłła, po pierwszym spadnięciu śniegu, urządzona została dnia 3. b. m. obława, do której także przyłączyli się z księstwa łowickiego: nadlesny, nadzorca zwierzynca i straż leśna, oraz 60 żołnierzy z pułku strzelców pieszych, konsystującego w Łowiczu. Z powodu ponowy, łatwe było wytopienie zwierzynki; jako niebawem odkryto jego zasadzkę w kniei kaszowieckiej w lasach nieborowskich. Na pierwsze więc hasło odkrycia, przystąpiono do obławy kniei, w której nieprzyjaciel nie mógł się długo utrzymać, napierany będąc obławą. Przy dobrem zarządzaniu obławy nie długo trwała rozprawa i tak wilk jak wilczyca padły wkrótce na miejscu pod strzałami broni. Pierwszy ubity został z ręki nadzorcy zwierzynca księstwa łowickiego pana Jankowskiego, stara zaś wilczyca z ręki nadlesnego księstwa pana Budzyńskiego. Ubite wilki różnią się od innych niezwykłą wielkością łba i obszernością paszczy. Korpus zaś stosunkowo jest mały.

### Francya.

Paryż, 12. Grudnia. — Choć półurzędowe korespondencje starają się wmówić, że Francya żadnej nie uczyniła dla Anglii koncesyi, mogą Pana przeciw zapewnieniu, że Anglia wtenczas dopiero zezwoliła na zebranie się kongresu, gdy Francya była oświadczyła, że zastępuje się do większości. Francya co do Bułgradu pójdzie z Rosyą i Prusami przeciw Anglii, ale Sardynia, która z początku także była po stronie Francyi i Rosyi, otrzymała skazówkę, aby przeszła na drugą stronę, co też uczynić miała. To jest w krótkich słowach stan sytuacji. Przez to wcale nie są lepszymi przyjaciółmi ani Rosya z Anglią ani Austria z Rosyą.

— Pismo Patrie poświęca dziś rosyjskiemu memorandum kilka uwag. Patrie sądzi, iż nie będziemy jej podejrzyc, iż po rosyjsku myśli. Nie może nie przyznać, iż memorandum rosyjskie jest wzorem umiarkowania i przyzwrotności, i domaga się po prostu, aby paryska konferencja rozstrzygnęła pytania sporne i uchwałę większości wykonała. Prasa angielska przypomina z pewną wystawnością ciągle klęskę Rosyi. Te przypomnienia są wedle Patrie niepotrzebne, gdy przypominamy czyn do historii już należący. Niesprawiedliwie i niegrzecznie jest, mówi to pismo, gdy chcemy dać do zrozumienia, że Rosya odegrać musi na konferencji przyszłej rolę zwyciężonego, a to tem bardziej, że Rosya już na kongresie paryskim na tem samym stanowisku się znajdowała, co inne mocarstwa. Patrie sądzi, iż może czytelnikom swoim dać to zapewnienie, że konferencje, które w tym samym co i kongres odbędą się duchu, powiększą zaufanie i przyjaźń między wszystkimi mocarstwami bez różnicy, czyniąc niepodobnym powrót nowych zakłóceń. Constitutionnel nie jest tego, co Patrie usposobienia. Zdaje mu się jeżeli nie pewną, to przynajmniej możebną wojna rosyjsko-angielska. Podług niego nie godzi się wątpić, że Rosya gotuje się na wszelkie wypadki, jakie rozpoczęły dziś bój perski przedstawia. I chociaż nie wierzy, aby 50,000 Rosyan było w marszu, końcem wsparcia Persów przeciw Anglii, to nie zaprzecza wieściom obiegającym o ruchach wojsk rosyjskich ku Persyi.

(Kor. Cz.) Cesarz objeżdża w lekkim faetonie i bez eskorty różne strony Paryża. Przejeżdża się także z cesarzową po polach elizejskich i lasku bulońskim. Syn cesarski obwołany jest najczęściej w parku Monceaux. Powóz, w którym się znajduje, ma zawsze eskortę.

Długa nieobecność cesarza w Paryżu miała mieć na celu spróbowanie czy system cesarski dobrze był ustalony. Próba odbyła się nie źle. Okazała się ona nie zupełną tylko w końcu dla tego, że była zbyt długa. Francya ufa w cesarza, ale tylko w niego samego. Od powrotu cesarza wszystko nabrało wiary i dowód tego daje nam kurs giełdy. Cesarz dodał energii administracji odsuwając niektórych prefektów. Posunął prefekta z Toors i zastąpił go przez miejscowego prokuratora, bo zwiedzając dotkniętych powodzią znalazł prefekta w gabinecie prefektury, a prokuratora nad rzeką. Zmiana była słuszną a nawet może dowcipną. Cesarz lubi dowcip w akcyi. Raport prefekta Sekwany wyłumatczył wszystkim, że drogość mieszkań nie pochodzi z burzenia Paryża, lecz z powiększenia się liczby mieszkańców. Prefekt Sekwany słusznie powiedział, że przy powiększaniu się ludności, niewiadomo czy się dziś w Paryżu zrobiło, gdyby cesarz nie przewidział rzeczy i nie otworzył dla cyrkulacji miejskiej szerokich arteryi. W dzisiejszym Paryżu bulwary są już za wąskie. Paryż więcej się buduje niż burzy, a jednak komorne nie spada. Właściciele ciągle podwyższają komorne. Z tego powodu zrobila się w tych dniach awantura. Jeden episkop zmuszony przyjąć podwyższenie komornego o 8000 fr. wywiesił w sklepie napis: ostrzeżenie donoszące, że z przyczyny wymagalności właściciela, będzie sprzedawał drożej niż dawniej. Właściciel lekając się oburzenia opinii przeciw sobie, domagał się zdjęcia napisu, ale w odpowiedzi dostał kolaki i guzy, a podobno rany. Właściciel leży teraz w łóżku, a cała ulica się śmieje.

Zbliżanie się ogólnych wyborów daje dowód do domysłów i do obaw. Obaw nie dzielię, bo wiem, że Francuzi to nie Anglicy i Amerykanie; że we Francyi wybory nie wzbudzają energii i nie zapalają umysłów. Francuzi zapalają się tylko do rewolucyi, a rewolucya cywilna jest dziś niepodobna. Niezapominajmy, że za Ludwika Filipa r. 1847 były bardzo dobre wybory. Bardzo jednak być może, że przyszła izba będzie miała, jakem to już donosił, z 50 deputowanych opozycyjnych. Rząd jest na to przygotowany. Taki rezultat jest możebny, bo Francya lubi wolność, bo pamięta czasy Ludwika Filipa i przyszłość ją przeraża. W przemianie wyborów rząd wzmocni jeszcze administracyą, usunie niektórych prefektów a najwięcej podprefektów. Mówią, że rząd przed wyborami ma posłać do miast departamentowych maitres redacteurs, którzy będą kierować opinią publiczną drogą dzienników. Pod tymi redaktorami będą redaktorowie dzienników podrzędnych. Ci z redaktorów, którzy się odznaczają, będą potem wynagrodzeni urzędami. Rząd miał zażądać od kentonowych komisarzy policyi raportów o opinii publicznej. Wybory odbędą się około miesiąca Sierpnia 1857. Opozycya znosi się i obraduje. Ma się robić skojarzenie orleanistów z republikanami. Gdyby to nastąpiło, legitymiści i duchowni skojarzą się z rządem. Socjaliści mają zamiar wystąpić samodzielnie po miastach i wywiesić jaskrawe imiona, nawet Barbessa. Rzecz jeszcze daleka, ale nadchodzi czas, w którym polityka wewnętrzna stanie się ważniejszą niż zewnętrzna. Rząd potrzebuje do wyborów pokoju. Reszty dokonana administracya. Jak na teraz administracya trudni się samem układaniem list oborczych.

Potwierdza się, że p. Cohen weźmie naczelną redakcyę la Presse. Usunął się on już z dziennika le Pays i jeżeli dziennik ten się utrzyma, będzie zapewne zastąpiony przez p. Vitu. Sprawa sprzedaży dziennika la Presse ma być załatwioną dzisiaj.

P. de Calonne dawny legitymista a teraz imperyalista, właściciel Revue Contemporaine przesłał do professorów okólnik, w którym oświadczywszy, że rząd patrzy nieprzychylnie na ich kolaboracyą w Revue de deux Mondes zawezwał ich, aby przystali swe prace do ich przeglądu. Minister oświecenia przywołał go na ten arbitralny czyn do siebie, oświadczył, że rząd nie dba o zaden przegląd i że gdyby pan Fortoul nie przeznaczył był subwencyi dla Revue Contemporaine, nigdyby jej płacić nie kazał.

Obrachowano, że 11,200 osób wchodzi codziennie do giełdy, co uczyniłoby na rok 3,400,000. Przewidując zmniejszenie natłoku i wprowadzając w rachunek abonament po cenie niższej, można wnosić, że podatek giełdowy przyniesie około miliona fr.

Umarł w Navoo sławny Cbet, dyrektor to jest król Ikarii. Panowanie jego komunistyczne było bardzo despotycznym.

P. Duden Riche kapitalista angielski zrobił sobie żart wystawiając w Timessie na sprzedaż ze stratą 25% kaucyą 350,000 fr. którą złożył pan Fould w imieniu Roqueplan, byłego dyrektora opery. Jeżeli kaucya nie została mu dotąd zwróconą przez pana Fould to dla tego, że nie skończyła się likwidacya administracyi dawniej opery.

Mirès rywalizuje już z Rothschildem. Podjął się on pożyczki hiszpańskiej w sumie 75 milionów fr.

Książd Vetu ogłosił dzieło pod tytułem: »Rome, les Eveques, les Catholiques et l'Univers«, w którym stara się pogodzić dziennik Univers z przeglądem le Correspondant.

Widziałem wczoraj na jednym wieczorze panią Stowe z jej córkami. Jest to osoba dość niska, cery bladej choć zdrowej, mająca lat około 40. Mało ona mówi po francusku. Charakter jej pokazuje chrystyanizm czynny a nie bierny, gotowy do wszystkich prac i poświęceń. Pani Stowe zabawi tutaj przez zime. Żle ona wroży dla sprawy murzynów, z wyboru pana Buchanana na prezydenta Stanów Zjednoczonych. P. Buchanan ma mieć zamiar wprowadzenia niewoli do części zachodnich dotąd niezamieszkałych. Oburzona na niewolę, pani Stowe pragnęła rozdziału Stanów Zjednoczonych. Życzenie jej dzieli wielu Amerykanów północnych. Gdyby rozdział przyszedł do skutku, zyskałaby nim wiele Anglia. Wtedy to, ale wtedy tylko Anglia przyszlaby do uniwersalnej potęgi na morzu.

### Anglia.

Londyn, 11. Grudnia. — Times powstaje dziś nielitościwie na memorandum rosyjskie mianowicie na rozbiór artykułu 20 i 21 paryskiego układu pokojowego, nazywa je manifestem politowania godnemu. I kończy temi słowy: Jeżeli Rosya odwołuje się na dobrą wiarę, winna sama działać w dobrej wierze, układ spoczywający na zniszczeniu prawdy i podsyceniu fałszu, nie jest żadnym układem; ale tylko przebiegiem i obejściem; umowa wymaga zgody zobowiązującej z obu stron w jednym przedmiocie, gdy Bułgrad, o którym Rosya mówiła, innem jest miejscem, od Bułgradu, któryśmy mieli w myśli, a to nie było wcale przypadkiem, ale skutkiem rosyjskiej przebiegłości. Okazaliśmy Rosyi dowodnie, że nie damy się zmódz gwałtem. Do nas należy dowiedzieć, że nie damy się uwieść przebiegłością.

Sycylia i Anglia. — Powstanie w Sycylii nie ma tej wagi dla Europy, jakaby miało powstanie w jakim innym kraju. Sycylia zanadto odległa od kontynentu, a losy całego państwa neapolitańskiego obchodzą daleko więcej owe mocarstwa, dla których panowanie na Śródziemnym morzu jest kwestyą żywotną, jak narody stałego ładu. Jest ono z tego powodu bardzo ważnym jedynie przez wzgląd na ogólną politykę mocarstw europejskich, a szczególnie Anglii. Wiadomo, iż Anglia umiała sobie pozyskać wpływ przeważny na losy tej wyspy już od początku tego stulecia prawie. Tym wpływem trzyma Neapol na smyczy, kierując nim, nie według rzeczywistych interesów tego niebezpiecznego kraju, ale według interesów własnych. W tej walce o panowanie nad Wschodem, która się przed kilką laty rozpoczęła, jest niezmiernie wagi dla Anglii posiadanie takiego zakątka, jak Sycylia. Malta jest to szkoła nieplodna; niedostateczna do rozwinięcia należytej potęgi, którąby sobie przysporzyć zdołała na przypadek jakiego niebezpieczeństwa. Francya posiada na Śródziemnym morzu dwa tak wielkie porty jak Tulon i Marsylia, a posiadłości algijskie stręczą jej dość sposobności do rozwinięcia nieznacznie swej potęgi morskiej w tej stronie, którąby niepotrzebowała przebywać cięsniny gibraltarskiej. Z drugiej strony dostarcza Grecya w swych marynarzach znaczną ilość owych śmiałych, odważnych i biłnych rozbójników morskich, którzy od niepamiętnych czasów dla handlu są niebezpiecznymi, zaopatrzeni zaś w przywilej



korsarski przez nieprzyjaciół Anglii w wojnie z nią zostających, stać się mogą najniebezpieczniejszymi przeciwnikami tego mocarstwa, korzystając z tysiącznych kryjówek na licznych wyspach i ukrytych wybrzeżach morza Egiptkiego, i zgotować mu ten sam los, jaki zgotowała Hiszpania za pomocą Anglii zwyciężkiemu Napoleonowi. Dopóki Anglia pewną była, że jej wpływ przeważa w królestwie obojg Sycylii, Francya odgrywała na morzu rolę podrzędną, Grecya do jej życzeń się stósowała, Turcyja i Egipt jej żądaniom ulegały, a Austryja ani jednego wojennego okrętu na Adryatyku nieposiadała, Sardynia zaś o rozwoju morskim ani pomyślała, — nietroszczyła się ona wiele o to, jaki rząd Neapolem i Sycylią włada i jakimi zasadami się kieruje, chyba że jej czasem z roli wypadło chłostą jakiej demonstracji skarać krnąbrnego lennika, usiłującego się wydobyć z pod uciążliwego i niezawistnego jarzma takiego zwierzchnictwa.

Rok 1848 i następne wypadki zmieniły jednak ten stan rzeczy, tak błogi dla Anglii. Sprawa wschodnia postanowiła jej we Francyi na morzu śródziemnym rywaia, rosyjski wpływ utworzył z Grecyi i Neapolu, tych uległych dotąd lenników, aczkolwiek słabych, ale wawziętych i nieubłaganych wrogów, w Turcyi i Egipcie, wzmacnia się coraz bardziej wpływ silnej Francyi, i znajduje co do pierwszego państwa współzawodników niemałych w Austryi i Rosyi, których siły morskie dopiero w części na nowo wzrastać poczynają; Sardynia nakoniec ocknęła się ze swego długoletniego politycznego letargu i stara się wielkością swych planów wynagrodzić utracone dotąd czasy.

Cóżby więc dziwnego w tem było, gdyby Anglia przewidując ową chwilę, w której te wszystkie państwa przeciwko sobie skojarzone ujrzy, starała się zawczasu wywalczyć sobie na śródziemnym morzu stanowisko, pozwalające jej rozwinąć swą potęgę do tego stopnia, iżby nie potrzebowała się lękać podobnego niebezpieczeństwa i zdołała śmiało mu stawić czoło. Wreszcie stanowią Włochy jedyny punkt stałego ładu Europy, który posłużyć może Anglii do rozwinięcia swego bezpośredniego wpływu na jej stosunki kontynentalne.

Nie chcemy przez to oskarżać Anglii o podburzenie obecne Sycylii. Wziąwszy jednak wszystkie okoliczności dokładnie na uwagę i cały tok rzeczy od czasu rozpoczęcia wojny orientalnej, to się nie można ustrzedź podejrzenia, iż Anglia korzystała z obecnych stosunków politycznych, by zapomoć izolowanej niejako Austryi i Francyi, zmuszonej obawą powstania do popierania jej sprawy, wywalczyć sobie tak silne stanowisko na śródziemnym morzu, iżby jej potęgi nadal żadna ewentualność zachwiać nie zdołała. Zdaje się nawet, że to powstanie w Sycylii nie ma nic innego na celu, tylko sparaliżowanie wpływu Francyi na konferencyach, dążącej do załatwienia sprawy w duchu wschodu więcej jak zachodu, do którego to wschodu coraz bardziej skłaniać się zdaje. I w tem tylko znaczeniu zasługuje to powstanie na szczególną uwagę, stanowiąc niejako drogowskaz polityki Anglii. Świt.

#### Austryja.

Wiedeń, 11. Grudnia. — Pismo Ostdeutsche Post pisze o Sycylii: Kraj ten nie dostarcza żołnierza, ale płaci w miejsce tego pewną kwotę pieniężną służącą na utrzymanie Szwajcarów, i dla tego mieszkańcom jego schodzi na wszelkim zmyśle poddania się i karność, przymioty dla żołnierza tak potrzebne. Jedna chwila oporu w r. 1849 pod Katalonią, dowiodła tego zbyt jasno; nikt nie chciał słuchać, nikt nie był na swem miejscu, i wojsko neapolitańskie bez Szwajcarów przemogło zastępy trzy razy liczniejsze. Najważniejsze miasta leżą nad morzem, a ponieważ neapolitańska żegluga parowa od roku 1849 więcej, niż potrojona została, tem prędzej przeto miasta te przemódz można, gdy wówczas ledwo jakikolwiek opór dawały. Miasta nad brzegiem wschodnim, jak Messyna i Katania, już w ówczes tak krwawe odebrały lekcye, że nie łatwo pomyśla o powstaniu, narażającym ich dobytek i chudobę. Sposób, jakim postępował Filangieri po zwycięstwie, nie wzbudził żadnego uczucia zemsty. Nie przelano krwi pod toporem kata, a Messyna na nowo otrzymała wolną przyszłość. Prócz tego Sycylianie nie mają odrazy od dynastyi, tylko nieprzyjaciółmi Neapolu; jest to stara nienawiść oddzielająca ich od Neapolu.

#### Włochy.

Z nad granicy włoskiej, 9. Grudnia. — Jak się dowiaduje z listu z Neapolu, powstanie w Sycylii przytłumiono podobno. Największa część powstańców przy zbliżeniu się wojska z Palermo niedotrzymała pola, ale ścigana w góry i lasy ujęta nareszcie została. Jeden z naczelników ruchu, markiz Sain Marco, który już był uwięziony, miał otrzymać paszport, aby opuścić Sycylię. W Palermo nie obawiano się wcale dalszego szerzenia się powstania. Nie uznano nawet za rzecz potrzebną, wzmacniać załogi i garnizony, bo rokowanie nie znaleźli u ludności żadnego współczucia. Dla porównania tego listu przytaczamy tu inny z Mesyny; brzmi on, jak następuje: Korzystam z opóźnienia poczty, aby panu donieść o stanie prowincyi naszej. Wszyscy tu są tego zdania, że powstanie nie jest jeszcze przytłumionem, że ono raczej ściga się wewnątrz kraju. Mówią o powstaniu, które się rozszerza w górzystych stronach przy Castragiovanni. Obiega nawet pogłoska, że tu i owdzie małe oddziały wojska pobratały się z rokoszanami. Tu ich mało stoi w Caltanissette i w okolicy jego. W Catano poprzylepiano manifesty i plakaty rewolucyjne.

#### Kronika miejscowa.

Poznań, 16. Grudnia. — W departamencie sądu apelacyjnego poznańskiego następujące zasły zmiany w miesiącu Listopadzie 1856 r.: 1) referendaryusz sądu apelacyjnego p. Chłapowski zamianowanym został asesorem sądownym; kandydaci prawa pp. Jäckel, Spisky, Kazimierz Thiel, Ludwik Thiel i Wannowski przyjęci na auskultatorów apelacyjnych; 2) do sądu międzychodzkiego przeniesiony dyetaryusz biurowy z Rawicza; 3) do sądu grodzkiego prokurator Hecker z Frankfurta nad Odrą przeniesiony w temże urzędowaniu; 4) w sądzie pow. w Lesznie dyetaryusz Fleischman z Międzychodu na biurowego asystenta; 5) do sądu międzyrzeckiego prokurator Sander z Grodziska przeniesiony; 6) w sądzie ostrowskim sekretarz sądu powiat. Lessinski z pensją uwolniony; 7) w sądzie pleszewskim: pomocnik prokuratora Matthies z Leszna prokuratorem zamianowany; 8) w sądzie powiatowym poznańskim: sędzia Pigłosiwicz umarł, a referendaryusz Zawadzki zastępcą mianowany; uwolniony egzekutor Basch; 9) do sądu pow. rawickiego, sekretarz sąd. Schatz z Wrześni i dyetaryusz Netzel z Środy jako asystent przeniesiony; 10) asystent biurowy w sądzie pow. szamotulskim Bleeg umarł; 11) w sądzie pow. śremskim: dyetaryusz biurowy Woźniacki uwolniony, a nadliczebny Zimmer-

ling z Środy dyetaryuszem biurowym; 12) w sądzie pow. średzkim zastępcą sędziego referendaryusz Thomas; dyetaryusz Weiss z Wschowy tu przeniesiony; 13) do sądu pow. wrzesińskiego asystent biur. Kropp z Poznania na sekretarza sądowego przeniesiony. Sekretarz sądowy Ustymowicz umarł.

Jarocin, 13. Grudnia. — Po wielu wsiach mają ludzie pewne dni wyznaczone na zbieranie opadłych gałęzi w boru. W takim to dniu udali się ludzie dworscy do boru i przy ścinaniu drzewa skrzętnie się uwijali, aby uzbierać czempredź gałęzi. Z nieuwagi podsunał się chłopiec szesnastoletni pod dąbczak, który padając na ziemię zajął chłopca gałęzią i na miejscu zabił. Było to 9. b. m.

— Po wystawieniu mostu na Warcie pod Nowem miastem, zajmują się teraz zwożeniem kamieni do drogi bitej nowomiejskośredzkiej. Za kamienie drogo płacą, za szachtę 9 tal. 15 sgr., dla tego też zwożeniem ich wielu się trudni. Wszystkie kamienie na tę drogę potrzebne, mają być zwiezione podczas zimy. Spodziewamy się, iż na przyszlą zimę już jeździć będą po tej drodze bitej. — Z d. 1. Października r. b. przeniesiono ztąd do Nowego miasta urząd poborowy i skład soli, ponieważ dowóz soli daleko jest tańszym do Nowego miasta. Urosła oprócz straty dla naszego miasta inna niedogodność, to jest, że nie posiadamy urzędu dystrybucyi stępla, po który posyłać trzeba do nowego miasta i tak potrzebując za złoty stępla, trzeba posłać do po idącemu jeszcze zapłacić 2 zł. Podał się jeden z tutejszych mieszkańców na dystrybutora stępla, ale odmowną otrzymał odpowiedź.

Międzychód, 12. Grudnia. — W Przytocznie został poświęcony na d. 9. b. m. kościół ewangelicki. W kościele tym wybudowano organy o dwóch klawiaturach za 750 tal. Lang i Diuse z Berlina stawiali je, a teraz w Skokach podobne organy stawiają. — Przed 8miu dniami wydarzył się tu smutny przypadek. Młoda dziewczyna z Wielkiej wsi pojechała na furze do boru. Wracając z drzewem, zaczęła się ścigać woźnicy. W tym pędzie spadła dziewczyna, dostała się między wozy ścigające i otrzymała ciężkie rany w głowę. Przyniesiono ją omdlałą do domu, a w pięć dni życie zakończyła.

Bydgoszcz, 12. Grudnia. — Wczoraj odbyło się tu posiedzenie tow. agronomicznego. Postanowiono 9 razy tylko do roku odbywać zgromadzenia, a wypuszczać je w miesiącach Czerwcu, Lipcu i Sierpniu. Trzy posiedzenia odtąd odbywać się będą w Bydgoszczy, a trzy w Koronowie, aby i tutejsi różnicy mogli brać udział na tych zgromadzeniach. Pierwsze posiedzenie odbędzie się w Koronowie w d. 12ym Stycznia. Wysadzono następnie komisya, aby się zajęła zakupem ogierów za 1000 tal., które na ten cel skarb przeznaczył. Dwie szkoły agronomiczne będą otworzone z d. 1. Stycznia; jedna we Wleńcu pod Bydgoszczą u dziedzica Becka, druga w Chrustowie pod Uściem u dziedzica Arndta. W każdej może być 5 uczniów przyjętych. Uczniowie ci otrzymają wolne pomieszkanie, wolny stół i naukę, mają dwuletni kurs odbyć i będą liczeni do służby. Uczeń każdy powinien mieć przy wpisie lat 17, umieć czytać, pisać, rachować i być opatrzonym we własną odzież. P. Beck oświadczył, że już kilkunastu zgłosiło się młodzieńców do niego na naukę, lecz gdy się dowiedzieli, iż jako czeladź dobrze pracować mają, odstąpili od nauki. Tylko dwóch przyjęło ten obowiązek. Następnie udzielano sobie doświadczenia i wypadki w gospodarstwach. Wielu członków zapisało się na akcye, płacąc za każdą po 25 tal., w celu zakupienia źrebiąt w Hanowerze na poprawienie rasy koni.

#### Wiadomości handlowe.

Berlin, 15. Grudnia.

Pszemica 50—86 tal.  
Zyto 44—45½ tal., na Grudzień 44—45¼—44½ tal., na Grudzień Styczeń 43½—44½—44 tal., na dostawę wiosenną 45¼—½—¼ tal.  
Jęczmień 32—38 tal.  
Owies 20—25 tal.  
Groch 40—50 tal.  
Olej rzepiowy 16½ tal., na Grudzień 16¼—⅝ tal., na Grudzień Styczeń 16¼—⅝ tal., na Styczeń Luty 16¾ tal., na Luty Marzec 16½ tal., na Kwiecień Maj 15¾—⅝ tal.  
Okowita bez beczi 24¼—½ tal., na Grudzień i Grudzień Styczeń 25—24½ tal., na Styczeń Luty 25½—25 tal., na Luty Marzec 25½—½ tal., na Kwiecień Maj 26—25¼ tal.

Szczecin, 15. Grudnia.

Pszemica na dostawę wiosenną 76 tal.  
Zyto na Grudzień 43 tal., na dostawę wiosenną 44½ tal.  
Olej rzepiowy na Kwiecień Maj 15¾ tal.  
Okowita na Grudzień 14½—14¼ proc., na dostawę wiosenną 14 proc.

#### Przybyli do Poznania 15. Grudnia.

BAZAR: Łaszczewski z Jezewa, Potocki z Bendlewa, Łącki z Ślacheina, Taczanowski z Kuczkowa.  
HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Gläser z Środy, Dobrzycki z Baborowa, Wirth z Łopienna, Jänicke z Karniszewa, Bacharach z Moguncyi, Ramser z Środy, Oppenheim i Bernhard z Berlina, Obermeier z Fürth, Lamm z Erfurtu.  
HOTEL DREZDEŃSKI MYLIUSA: Cohn z Frankfurtu n. M.; Bojanowski z Malpina, Wesiński z Szupki, Mroziński z Chwałkowa, Mittelstädt z Kunowa.  
HOTEL DU NORD: Zóltowski z Niechanowa, Clausen z Kościłana, prob. Thielmann z Czempina, Molinek z Brodnicy, Weil z Leszna.  
HOTEL BAWARSKI: Kościłski z Śmielowa; Ordenga z Polski, Kusztscy z Dziadkowa, Lossow z Gryżyny, Scholz i Bauermeister z Landsberga n. O., Szeńc z Korzkwy, Heister z Bojanie, Ziółcki z Kościłana, Bröcker z Eabiszynka.  
POD CZARNYM ORŁEM: Lesser z Markowic, Mittelstädt z Karczewa, Lusomska z Parszewa, Swinarski z Golaszyna, Strzelecki z Trzemieszna.  
HOTEL BERLINSKI: Wiecezorkiewicz z Bonikowa, Feige i Fritsch z Wrocławia, Pickurn z Bydgoszczy, Hirschberg z Pily, Eichenberg z Saalfeld, Werner z Borku, Holzhausen z Schweinfurthu.  
HOTEL FARYZKI: Metzke z Dziekanowic, prob. Laskowski z Rogoźna, Engel z Powiedzisk, Funtowicz z Milosławia, Korytowski z Grochowisk, Ciesielski z Bielaw, Jasiński z Michalezy.  
POD BIAŁYM ORŁEM: Schödl z Działynia, Schütt z Czempina, Schöning z Buku, Tochatzli z Głogowa.

16. Grudnia.

BAZAR: hr. Mielżyński z Dąbrowy, hr. Mielżyńska z Pawłowic.  
HOTEL RZYMSKI BUSCHA: Haza-Radlitz z Pławina, Penner z Münden, Silberstein z Berlina.  
HOTEL DREZDEŃSKI MYLIUSA: hr. Taczanowski z Taczanowa, Kęszycki



z Błociszewa, Chłapowska z Bonikowa, Chrzymowski z Rogalina, Mehlbaum z Szczecina, Sochaczewski z Krotoszyna, Friedländer z Głogowa.  
**HOTEL DU NORD:** Chłapowski z Czerwonójwi, Szmitkowski z Borowa, Merfert z Wrocławia.  
**HOTEL BAWARSKI:** Laskowski i Neymann z Środy, Janiszewski z Baszkowa, Święciecki z Mościjewa, Łakomicki z Macheina, Michaelis z Gościjewa.  
**POD CZARNYM ORŁEM:** Schönborn z Łopuchowa, Kiesewetter z Kleszczewa, Wolf z Dobieżyca.

**HOTEL BERLINSKI:** Hase z Żerkowa, Wollmann z Borku, Beer z Arnswade Kohlmann z Drezdenka, Alkiewicz z Leszna, Hepke z Rogoźna, Suchorzewski z Węgiełek.  
**HOTEL PARYZKI:** prob. Dorszewski z Ryszewka, Raczyński z Biernatek, Snowadzki z Jarocina, Lipski z Ludom, Otocky z Gogolewa, Wilkoński z Chwalibogowa, Skrzydlewski z Sołęcina, Raczyński z Nochowa.  
**W MIESZKANIU PRYWATNEM:** Gibauer i Renner z Nieder-Hussdorf, ulica Magazynowa Nr. 15.

Księgarnia **N. Kamińskiego i Spółki** w Poznaniu (w Bazarze) poleca na nadchodzącą gwiazdkę: globusy w języku polskim i niemieckim w różnej wielkości w cenie 1 1/2 Tal., 2, 3, 4 i 8 Tal., również książki w języku polskim, francuskim i niemieckim z ślicznymi rycinami i w pięknych oprawach, stosowne na podarki gwiazdkowe dla młodzieży. Taż księgarnia poleca wielki zapas książek do nabożeństwa, wysłanych w Poznaniu, Warszawie, Wilnie, Lwowie i Krakowie, w pięknych oprawach od 4 Sgr. do 20 Tal.

Skład mój kosztownych rycin, uzupełniony został nowymi nadsyłkami z Paryża w wybornych egzemplarzach rozmaitego formatu. Pomiedzy innymi odznaczają się szczególnie „**les vierges de Raphael**.” Takowe tworzą album z 12 rycin najpiękniejszego sztychu, z opisem tychże i wizerunkiem Raphaela.

Prócz tego są do obejrzenia kosztowne obrazy olejne najnowszej akwizycyi, przedstawiające krajobrazy, widoki morskie i rozmaitości przez żyjących sławnych mistrzów wykonane, które pod względem wykonania i przedmiotu odpowiedzą niezawodnie wymagalnościom sztuki.

**J. Lissner,**  
księgarnia i skład sztuk pięknych.

### Zmiana miejsca zamieszkania.

Miejsce mego zamieszkania przenieśliem z Bnina do **Kurnika**, o czem zawiadamiając Szanownych moich Znajomych, oświadczam niniejszemu, że jak dawniej tak i nadal sztukę leczenia w jej całym objęciu wykonywać będę.

**La Roche,**

Lekarz praktykujący, Chirurg powiatowy i Akuszer.

### AUKCYA.

Z polecenia tutajszego Konsystorza Jeneralnego Arcybiskupiego sprzedawca będę w Czwartek dnia 18. Grudnia r. b. przed południem o godzinie 10. w budynku Konsystorskim przy Tumie pod Nr. 2. rozmaite nieużyteczne srebra kościelne i instrumenta muzyczne przez publiczną licytację za gotówkę.

Poznań, dnia 16. Grudnia 1856.

**Janowicz,** Rendant Konsystorski.

### Augusta Levysohn

z domu Falk Fabian,

przy Magazynowej ulicy Nr. 15.  
poleca szanownym Damom jako

### Stosowne podarki gwiazdkowe

Kapelusze jedwabne i axamitne, czepki, stroiki na głowę z piór, kwiatów, szenel i perel, do ubrań balowych i wieczornych zgrupmadzeń, tudzież kwiaty z ozdobami złotymi i srebrnymi i t. d. Wszystkie te przedmioty są bardzo gustowne i w wielkim zapasie.

### SAMOWARY.

Pierwszą nadsyłkę ruskich samowarów odebrałem z Moskwy. Równocześnie odebrałem wyborną **herbatę Pecco z kwicia**, tegorocznego zbioru, którą polecam po takich cenach.

**A. Klug,** ulica Wrocławska Nr. 3.

### WIELKĄ WYSTAWĘ

### Cukrów i Marcepanów

poleca cukiernia

### Albina Gruszczyńskiego.

### Lalki poleca skład

**Leokadyi Gruszczyńskiej**  
ulica Wodna Nr. 1.

### F. Adolfa Schumanna Skład porcelany

przy placu Wilhelmowskim Nr. 3. (Hôtel du Nord)

poleca na nadchodzące święta swój liczny skład białej i kolorowej porcelany, jako to: **serwisy stołowe, do herbaty i kawy, wazy, zabawki, przedmioty, do napojów, wazy** i t. d. **Szklita kryształowe** rozmaitego gatunku są także w licznym zapasie.

### Tymczasowe doniesienie jarmarczne z Berlina.

### Stowarzyszenie tkaczy w Berlinie

pod przewodnictwem

### Juliusza Bernhardta z Berlina

przybywa po raz pierwszy na tutejszy targ ze składem swoim nader wielkim **Long Châles, chustek, medyolańskich czarnych materyj jedwabnych.**

Skład ten przedstawia najnowsze rzeczy w nader tanich cenach.

NB. Szczegółowy spis towarów z oznaczeniem cen poda się w tem piśmie.

Lokal sprzedaży znajduje się

### w Hotelu Rzymskim Buscha na dole.

**Juliusz Bernhardt,** fabrykant Châles i chustek z Berlina.

### Buscha Hotel Rzymski.

**Sprzedaż płótna odbywać się będzie u Herrmanna Cohn z Berlina** aż do końca tego tygodnia w powyższym hotelu. Tym razem sprowadziłem do Poznania na sprzedaż znaczny zapas silnego płótna, które po praniu pokaże swoje zalety. Sprzedaż rozpocząłem i tak:

za sztukę płótna 50 berlińskich łokci 6 Tal. 20 Sgr.

za sztukę pięknego płótna na 12 koszul 8 Tal. 25 Sgr.

1/2 tuzina chustek do nosa 25 Sgr.

1/2 tuzina ręczników 25 Sgr.

1 obrus i 6 serwet 1 Tal. 20 Sgr., z 12 serwetami poczynając od 3 Tal. 15 Sgr.

Inne towary wedle cennika również tanio.

### Herrmann Cohn z Berlina,

w Buscha Hotelu Rzymskim na dole.

### ANTONIO GRANZELLA DE MILAN

recommande son grand magasin

**des Granades de Bohême, des nouveautés d'ivoire et d'achat,** comme un grand assortiment **des nouveautés de Paris,** consistant de **Bracelets, de Broches, de boucle-d'oreille, de chaines doublées** etc. etc.

Mon magasin se trouve sur la marché, vis-à-vis du magasin de meubles de Mrs. **Koenigsberger freres.**

Mąka pszenna. 1szej i 2giej klasy, również i gryzowa, mielona na francuskich kamieniach i pytlach jedwabnych, sprzedaje się na cetnary w młynach Główny po cenach umiarkowanych.

Prześwietnej publiczności polecam prawdziwe

### wina górnowęgierskie,

wina francuskie czerwone i białe różnego gatunku jako też przedni rum i arak.

**E. R. Wagner,** w Rynku Nr. 48.

We czwartek dnia 11. b. m., osoba jadąca pocztą Krotoszyńską aż do Kurnika — a tam ztąd osobnym powozem przez Środę, zgięła na drodze od Bazaru, w pokoju gościnnym pocztowym w Poznaniu, lub też w Kurniku, — albo nareszcie w jednym z powozów, zegarek damski emaliowany biało i niebiesko z kluczykiem Bregetoskim na krótkim złotym łańcuszku. Kto zegarek ten, będący drogą pamiątką, odstawi do **Pierzchna** pod Środą, otrzyma 10 Tal. nagrody.

### Kurs giełdy berlińskiej.

Dnia 15. Grudnia 1856.	Sto-pa r. Ct.	Na pr. kurant	
		papie-rami.	gotowi-zna.
Pożyczka rządowa dobrowolna . . . . .	4 1/2	—	99 1/2
dito z roku 1850. . . . .	4 1/2	—	99 1/2
dito z roku 1852. . . . .	4 1/2	—	99 1/2
dito z roku 1853. . . . .	4	93 1/2	—
dito z roku 1854. . . . .	4 1/2	—	99 1/2
Obli-gi długu skarbowego . . . . .	3 1/2	—	83
dito premii handlu morskiego . . . . .	—	—	—
dito Marchii Elektoralnej i Nowej . . . . .	3 1/2	—	—
dito miasta Berlina . . . . .	4 1/2	—	—
dito dito . . . . .	3 1/2	—	—
Listy zastawne Marchii Elekt. i Nowej . . . . .	3 1/2	—	85 1/2
dito Prus Wschodnich . . . . .	3 1/2	—	—
dito Pomorskie . . . . .	3 1/2	—	85 1/2
dito W. X. Poznańskiego . . . . .	4	—	99
dito W. X. Pozn. (nowe) . . . . .	3 1/2	—	85
dito Szląskie . . . . .	3 1/2	86	—
dito Prus zachodnich . . . . .	3 1/2	—	81 1/2
Bilety rentowe Poznańskie . . . . .	4	89 1/2	—
Louisdory . . . . .	—	—	110 1/2
Akcyje kolej żelazn. Starogr. Poznańsk. . . . .	4	—	107